

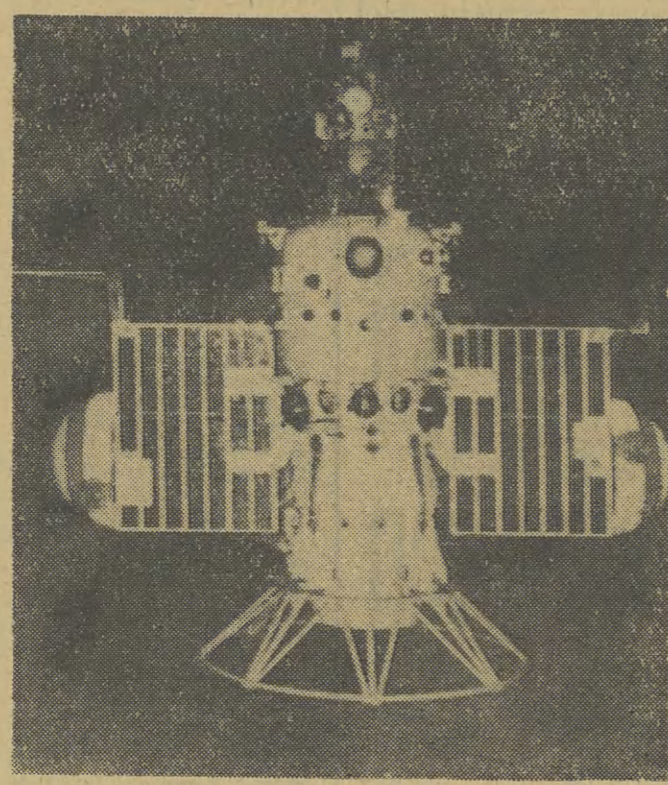
# Śmiały program ambitne zamiary

(Inf. wł.) Wczoraj w Krakowie zakończył dwudniowy Zjazd III Zjazd Sprawodawczo-Wyborczy Chorągwi Krakowskiej ZHP. Zgromadził on ponad 200 delegatów i uczestników oraz zaproszonych gości, wśród których byli: członek Egzekutywy KW, sekretarz KKM PZPR Andrzej Kurz, kierownik Wydz. Kultury i Nauki KW PZPR low. Kędzior, z-ca naczelnika ZHP — Włodzimierz Grzelak, przedstawiciel Głównego Komitetu Harcerskiego, sekretarz KW ZMS Józef Najdek, przewodniczący ZW ZMW Andrzej Czyż, z-ca Komendanta Woj. MO płk Krawczyk, komendant KM MO — mjr Oleksy, przedstawiciele Kuratorium oraz organizacji zainteresowanych wychowaniem dzieci i dorastającej młodzieży.

Przedłożone wcześniej delegatom sprawozdanie z działalności Chorągwi, skomentował hm — Adam Balon, a projekt programu działania hm Jerzy Grochala, który zwrócił uwagę na to, że program oznaczony kryptonimem „Współgospodarstwo” zakłada: społeczno-ideowe zaangażowanie się organizacji harcerskiej w życie danego środowiska, skuteczniejsze współdziałanie ze szkołą, walkę o prawo do zabawy i rozrywki dla wszystkich dzieci, organizowanie wolnego czasu dzieci i dorastającej młodzieży, przygotowywanie młodych do wyboru zawodu, kontakty drużyn miejskich z rówieśnikami ze wsi. Założenia te będą realizowane poprzez szereg akcji i poczynań sprzeczowanych w programie, a powodzenie uwarunkowane jest dalszym wzrostem świadomości i wiedzy kadry instruktorskiej oraz rozbudzeniem większej samodzielności zespołów harcerskich.

Zasadniczy referat wygłoszony przez hm Jana Bojana traktował o organizacji wolnego czasu dzieci i młodzieży jako problemie społecznym. W okresie tegorocznego lata z zorganizowanego wypoczynku korzystało zaledwie 25 proc. młodzieży. W Krakowie, w innych miastach odczuwa się brak miejsc do gier i zabaw, na wsi dzieci najczęściej w ogóle nie korzystają z prawa do zabawy. Oto dlatego ZHP uczyniło dzieckiem przedmiotem swego szczególnego zainteresowania, podejmując z powodzeniem próby organizowania wolnego czasu w ramach nieobozowej akcji letniej, powierzenia roli organizatorów samej młodzieży.

Sprawa dziecka, organizacji wolnego czasu dominowała także w dyskusji. W dyskusji podjęto kwestie: współdziałania harcersstwa ze szkołą, roli społecznego instruktora harcerskiego, potrzeby technicz-



## Tak należy rozumieć politechnizację

# Piękny dar »Elektromontażu« dla Technikum Elektrycznego w Nowej Hucie

(Inf. wł.) — Nieodczynną uroczystość przeżył w ubiegłą sobotę uczniowie i nauczyciele Technikum Elektrycznego w Nowej Hucie. Takiego „najazdu” gości dawno tu nie było. Ale bo też i okazja — nieodczynną: pełna politechnizacji szkoły. Tym razem, zakład opiekuńczy — PP „Elektromontaż” i Huty im. Lenina, wzrowo wywiązał się ze swojego zadania i... zobowiązania, wyposażając Technikum w cztery wspaniałe, kompletne wyposażenie pracowni: 1. pracownię podstaw elektrotechniki, 2. urządzeń elektrycznych, 3. maszyn elektrycznych i 4. gabinet pomiarów elektrycznych.

Prawdziwe transformatory, maszyny elektryczne, przewody wysokiego i niskiego napięcia, stacje, podstacje, migające czerwonymi i zielonymi światełkami tablice rozdzielcze, dyspozytorskie etc., etc. Jednym słowem — wszystko, co do całkowitego wyposażenia zakładu jest niezbędne. We własnej szkole. Na miejscu. Do wyłącznej dyspozycji uczniów. Aż zazdrość bierze...

Toteż dostojni, mili goście szczerze podziwiali, zazdrościli i... gratulowali. Wśród nich rozpoznaliśmy: sekretarzy KKM tow. St. Gugała, i tow. R. Karwickiego, wiceprzewodniczącą Prezydium RN miasta Krakowa dr J. Garlickiego, kuratora OSK dr. D. Gnońskiego, wicekuratora OSK inż. T. Chylaszka, gospodarzy dzielnicy — i sekretarza KD PZPR tow. A. Kasprzyka i przewodniczącą Prezydium DRN mgr inż. St. Cichockiego, naczelnego dyrektora „Elektromontażu” inż. St. Zołądzia. Obecna była także trójosobowa delegacja Związku Zawodowego Nauczycielstwa ZSRR z I sekretarzem KC tego Związku tow. A. K. Michajlowa.

Po zwiedzeniu pracowni, którą projektowali nauczyciele: E. Król, T. Wurst, St. Stanaszek, St. Kaczmarek oraz A. Bielec i K. Molenda, goście przeszli do sali gimnastycznej, gdzie, nowa niespodzianka. Wchodzących na salę gości witają bowiem gorące oklaski zebranej tu młodzieży i... dźwięki marsza (chyba generalnego) w wykonaniu własnej orkiestry detej. A potem — przemówienia. Krótkie, serdeczne, takie jakiego „inne”, nieodczynną. Mówi dyrektor Technikum tow. Michał Osiecki. O tym, z jakim zapałem i entuzjazmem garnęła się młodzież do pracy przy urządzeniu pracowni (praca wykonana przez samych nauczycieli i uczniów przyniosła przeszło 250 tys. zł oszczędności). Wartość wszystkich urządzeń — 5 milionów zł). Zabierają głos także: kurator D Gnoński, dyrektor „Elektromontażu” inż. Zołądzia.

Są i nagrody: odznaki Budowniczych Nowej Huty i Złote Odznaki m. Krakowa, którymi przez Cichocki uhonorował nauczycieli i członków Komitetu Opiekuńczego. Także nagrody pieniężne wręczone nauczycielom i dyrektorowi Osiekiemu przez kuratora dr Gnońskiego. „Znalazł się” także jeden przydział na mieszkanie dla nauczyciela Stanisława Stanaszka.

A potem występy — i to jakiego występy. Chór, miodociągni, soliści, duet, zespół harmonistów, orkiestra jazzowa i specjalny program poetycki, przygotowany w związku z 14 rocznicą PZPR i zespołu tanecznego... Zaimponowała gościom młodzież z nowohuckiego Technikum. „Takich szkół zawodowych potrzeba w Krakowie i w kraju więcej” — mówili wszyscy. Słyszalem. I takm samym życzeniem to sprawozdanie kończę.

(Ta-Czu)

# Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XIV Cena 50 gr Wyd. A. Nr 299 (4528)

Krakow, poniedziałek 17 grudnia 1962 r.

## IV Kongres FIR zakończył prace

# Stańmy w obronie pokoju dla ocalenia cywilizacji

## Apel do opinii publicznej

WARSZAWA (PAP) Po czterodniowych obradach zakończył w niedzielę swe prace IV Kongres Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu (FIR). Dokonano wyboru nowych władz oraz uchwalono szereg rezolucji, a wśród nich apel do opinii publicznej.

Apelujemy do wszystkich ludzi serca i rozumu. My, przybyli z Zachodu i ze Wschodu Europy, bojownicy przeciwko hitlerowskiemu i faszystowskiemu najeźdźcom i ciemiężcy, my, więźniowie, którzy przeżyli piekło obozów śmierci... Czytamy m. in. w apelu — zachowajmy w naszej pamięci okropne wspomnienia ludobójstwa dokonanego podczas II wojny światowej. Dlatego też nie możemy pogodzić się z groźbą wojny termuklearnej, która byłaby nowym ludobójstwem, tysiąc razy okropniejszym.

Nauczeni własnym doświadczeniem, wiemy, że groźba ta może stać się rzeczywistością, jeżeli narody w porę nie zagrozą, jeżeli siłom wojny. Jedno z najniebezpieczniejszych ognisk zbrojnego konfliktu znajduje się w samym sercu Europy, tam, gdzie czynnik radzający wciąż rące po obce terytoria, tam, gdzie niekarani zbrodniarze wojenni, mordercy z Oświęcimia, Buchenwaldu, Lidice, Oradour i Marzabotto piastują poważną godność w życiu publicznym, tam, gdzie ofiary faszystów i obrońcy pokoju są dyskryminowani i prześladowani.

Wierni pamięci bohaterów walki o niepodległość, wolność i pokój, wierni pamięci milionów ludzi zgładzonych w obozach śmierci, wzywamy mężczyzn i kobiety, którzy przeżyli ostatnią wojnę, jej bezsensowne zniszczenia, cierpienia i okrucieństwa, wzywamy pokolenie, które tego nie zamię, — aby stanęli w obronie pokoju, by ocalić cywilizację i umożliwić rozkwit i szczęście ludzkości. Żadamy, aby wszystkie sprorne zagadnienia między państwami były rozstrzygane w drodze rokowań. Żadamy ostatecznego uregulowania nie rozwiązanych dotychczas problemów, które wynikły z II wojny światowej — a w szczególności problemów dotyczących Niemiec — by już nigdy więcej pokój nie był zagrożony. My, członkowie ruchu oporu, ofiary hitlerizmu i faszystów, którzy wiemy, że największe...

# Wybrano nowy KZ w krakowskiej DOKP

(Inf. wł.) — Krakowska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych cieszy się od szeregu lat zasłużoną sławą w kraju. Znaną są przecież wszystkie osiągnięcia kolejarzy w zakresie modernizacji naszych węzłów i dworców kolejowych, w rozwijaniu i wprowadzaniu u siebie postępu technicznego. A o szczególności w zużyciu węgla, a najmniejsza w kraju ilość awarii manewrowych i wypadków, a wreszcie, chyba najlepsza, regularność biegu pociągów...

To wszystko złożyło się na to, że krakowska DOKP nadawała dwukrotnie Sztandar Przechoźni za I miejsce w kraju we współzawodnictwie poszczególnych dyrekcji PKP i że, o ile przełamane zostaną chwilowe trudności i niedociągnięcia DOKP w Krakowie ma szansę zdobyć po raz trzeci I miejsce we współzawodnictwie i przejąć już na własność Sztandar Przechoźni. Oczywiście, jest rzeczą zrozumiałą, że osiągnięcia te nie byłyby możliwe, bez aktywnego udziału organizacji partyjnej, bez mądrego, systematycznego oddziaływania na szereg wszystkich członków partii. O pracy tej, o metodach i formach politycznego działania mówił m. in. w referacie na sobotnim zebraniu sprawodawczo-wyborczym POP w DOKP — I sekretarz KZ PZPR low. Ryszard Macuga. Mówił też o tych sprawach a także o kłopotach i trudnościach w pracy, poszczególnie dyskutował. Na podstawie przemówienia i kierunki pracy DOKP na najbliższy okres, zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu dyrektor naczelny...



# Jubileusz 10-lecia istnienia... Krakowski »Mostostal« otrzymał tytuł „Budowniczy Huty im. Lenina“

(Inf. wł.) Dwanaście lat temu pierwszy „mostostalowiec”, wówczas jeszcze jako pracownicy Zarządu Budowy Zabrskiego Mostostalu, pojawili się na budowie Huty im. Lenina. W dwa lata później powstało już samodzielne, Krakowskie Przed. Konstrucji Stalowych i Urządzeń Przem. „Mostostal”. Załoga przedsiębiorstwa z 27 ludzi, wzrosła dziś do 1620 pracowników. Produkcja, z 2 mln, do 378 mln zł (1962 r.). Wartość dziennej produkcji w br. przekroczyła 1 mln zł, a w roku następnym wyniesie już półtora mln zł. „Mostostal” krakowski to przedsiębiorstwo obecnie znane nie tylko w kraju, ale także za granicą (eksport przemysłowy).

Z okazji 10-lecia powstania przedsiębiorstwa oraz 13-lecia pracy mostostalowców w Hucie im. Lenina, wczoraj w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie odbyła się impreza dla załogi, połączona ze spotkaniem z redakcją tygodnika „Fundamenty”. W imieniu generalnego wykonawcy i min. Farlaszewskiego, dyr. nac. Przem. Budowy HIL inż. Henryk Vogt, na ręce dyr. nac. „Mostostalu” inż. Henryka Marcinka przekazał pismo ministra: W uznaniu zasług „Mostostalu” przy budowie nowohuckiego Kombinatu przedsiębiorstwa został nadany zaszczytny tytuł „Budowniczy Huty im. Lenina”.

A oto krótki rejestr osiągnięć przedsiębiorstwa: — wszystkie główne elementy HIL, jak: 4 wielkie piece, stalowne, potężne marteńskie, walcownie blach, aglomerowne, siłowne, baterie koksoownicze itd., zostały zmontowane przez krakowskich „mostostalowców”. — zakres robót przedsiębiorstwa obejmuje montaż 485 obiektów w samej Hucie i 110 obiektów poza nią (mosty, fabryki, cementownie, rafinerie nafty, konstrukcje stalowe) w woj. krakowskim i przeszkalskim.

— w ciągu 10 lat zamontowano 421 tys. ton konstrukcji, co równa się wagonom załadowanym sprzętem długości 280 km. Niezależnie od produkcji w kraju, „Mostostal” m. in. wykonał 18 zbiorników na ropę dla Egiptu, następnie mosty obrotowe, magazyny ryżo-

# Manifestacyjny pogrzeb ofiar hitleryzmu

(Inf. wł.) Choć od wybuchu i zakończenia wojny minęło wiele lat, stale jeszcze natrafiamy na widome dowody hitlerowskich zbrodni, bezludny tragedii niewinnych ludzi. Stale dochodzą do nas echa tamtych tragicznych dni. Przed kilkoma tygodniami w miejscowości Wesoła - Domiaraki koło Słomnik w woj. krakowskim odkryto masowy grób hitlerowskich ofiar.

Było to w 1942 roku. Pewnego dnia do miejscowości przyjechał aut z gestapowcami. Szybko i brutalnie wyciągnięto z domów ludność żydowską, zapędzając ją do pobliskiego zagajnika. Rozpoczęła się masowa zbrodnia. Nie oszczędzono nikogo, nawet jedynego dziecka, nawet najmłodszego, w sumie zamordowano 180 osób, grabieżą je w wspólnym grobie. Hitlerowcy, jak zawsze, starannie usiłowali zataić ślady zbrodni. Ale nie udało im się „wypać” z pamięci ludzi tego, co widzieli. Po wielu latach grób został odnaleziony. Wczoraj na Cmentarzu Żydowskim w Krakowie odbył się manifestacyjny pogrzeb ofiar zbrodni. W tej żałobnej uroczystości, która przemieniła się w manifestację przeciwko próbom odradzania faszystów w Niemczech zachodnich oraz próbom rozpętania nowej pożogi wojennej, wzięli udział min. poseł na Sejm dr B. Drobner, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Krakowa — dr J. Garlicki, delegacja Zarządu Okręgu ZBWiD Krakowskiego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, delegacja organizacji społecznych oraz mieszkańcy Krakowa. W czasie pogrzebu przemawiali m. in.: członek Zarządu Okręgu ZBWiD — Wł. Dzierwa oraz prezes TSK mgr M. Wlener. W wystąpieniach swoich mówcy oddali hold pomordowanym oraz zaprotestowali przeciwko odradzaniu się faszystów — moralnego i politycznego sprawcy zbrodni. Masowa mogiła pokryła wieńcem i wiązanki kwiatów. (Jójk)

Fot. J. Ubertall

## Spotkanie w Radłowie

(Inf. wł.) Wczoraj odbyło się w Radłowie spotkanie redaktorów „Gazety Krakowskiej” z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa. Było to, pierwsze z cyklu, tzw. spotkanie autorskie organizowane w ślad za publikowanym artykułem. Powodem urządzenia takiego spotkania właśnie w Radłowie był zamieszczony w czwartek w „Gazecie Krakowskiej” artykuł zatytułowany „Na nieuczczonym szlaku”. Poruszał on istotne dla Radłowa problemy. O tym, jak bardzo były one istotne, świadczy najlepiej to, że świetlica GS w Radłowie nie mogła pomieścić wszystkich tych, którzy chcieli uczestniczyć w dyskusji. Spotkanie trwało równie cztery godziny. Zabierało głos około 30 osób. (Niekiedy mówcy zabierali głos kilkakrotnie). Wiele z poruszonych zagadnień, typowych zresztą nie tylko dla Radłowa, znajdzie jeszcze odbicie na łamach naszej „Gazety”.

W spotkaniu wzięli m. in. udział red. naczelny „Gazety” tow. J. Konecki i z-ca red. naczelnego mgr M. Skarbek oraz reprezentujący KP PZPR w Tarnowie tow. Fr. Krakowski i z-ca komendanta powiatowego MO w Tarnowie — tow. mjr Kruczek. (Jójk)

## Kłopoty z »Relayem«

WASZYNGTON (PAP) Amerykańska Agencja do Spraw Aeronautyki i Badaw Kosmicznych podała w sobotę, że wszelka łączność z nowym amerykańskim satelitą komunikacyjnym „Relay” została przerwana na dłuższy okres czasu, ponieważ baterie zainstalowane na satelicie przestały funkcjonować.

## Rozmowy Macmillan — de Gaulle

PARYŻ (PAP) W zamku Rambouillet pod Paryżem wznowione zostały w niedzielę przed południem rozmowy między prezydentem Francji de Gaullem i premierem W. Brytanii Macmillanem. Podobnie jak rozmowy sobotnie, również spotkanie niedzielne rozpoczęło się przy drzwiach zamkniętych. Następnie do rozmów dołączył się premier Pompidou, ministrowie spraw zagranicznych obu krajów Couve de Murville i lord Home, ambasadorowie, de Courcel i Flersson Dixon oraz doradcy techniczni kancelarii prezydenta.

## Sukces Zakładów Górniczych »Chrzanów«

(Inf. wł.) W sobotę 15 bm. na uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego odbyło się przekazanie sztandaru przewodniczącemu Centralnej Rady Związków Zawodowych zaldze Zakładów Górniczych „Chrzanów” za wyniki pracy uzyskane w III kwartale br. W tym okresie Zakłady wykonały 107,8 proc. planu i osiągnęły 106,1 proc. wydajności pracy, wysuwając się tym samym na czołowe miejsce w Polsce wśród kopalń eksploatujących rudy żelazne.

Wręczenia sztandaru dokonał dyrektor Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych w Katowicach — mgr Orlewicz. W uroczystościach udział wzięli także sekretarz KP PZPR — K. Biedziński i M. Lipiec, oraz przedstawiciele Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Górników.

Duże efekty produkcyjne i ekonomiczne zawiązywały Zakłady „Chrzanów” znaczącą postępu technicznemu, a także zysuemu ruchowi współzawodnictwa. 54 brygady biorące udział w szlachetnej rywalizacji pracy, wykonały od 150 do 190 proc. normy. Wśród nich na przodujące miejsce wysunęły się zespoły Szewczyka, Miklasa, Głowacza, Zakrzewskiego i in. Rozwija się tutaj także współzawodnictwo oddziałowe i indywidualne.

## Dobre wyniki spółdzielczości produkcyjnej w województwie

(Inf. wł.) W woj. krakowskim, po ostatnich zmianach organizacyjnych, istnieją 32 spółdzielnie produkcyjne w rolnictwie. Obecnie sporządza się w nich bilanse i trwają przygotowania do obrachunków rocznych. Pierwsze rozliczenie odbędzie się 19 bm. w Spółdzielni Wierchosławic w pow. Tarnów. Jak wynika ze wstępnych obliczeń, mimo niesprzyjających warunków w br. dla rolnictwa, spółdzielnie produkcyjne uzyskały daleko wyższe plony niż w gospodarstwie indywidualnym, wzrosła także wartość dniówki rozliczeniowej i dochody spółdzielni.

I tak, średnia wydajność czerstach podstawowych zbóż w spółdzielniach produkcyjnych jest w br. wyższa o 2 kwintale niż w gospodarstwach indywidualnych. Średnie plony w spółdzielczości w skali wojewódzkiej wynoszą: pszenica — 19,2 q z ha, żyto — 15,4 q, jęczmień — 19,5 q i owies 17,6 q z ha. Podobnie wyższe wyniki uzyskano w innych uprawach, np. plony ziemniaków z 1 ha są o 20 proc. wyższe od średniej w gospodarstwach indywidualnych i wyniosły 110 q. Spółdzielnie produkcyjne w br. wiele uwagi poświęciły zmianie struktury zasiewów, ograniczając uprawę żyta na korzyść pszenicy, co niewątpliwie wpłynęło na uzyskanie dobrych wyników średnich w skali wojewódzkiej. Na dobre dochody z kolei wpłynęła w wielu spółdzielniach uprawa warzyw, mimo że plan zwiększenia upraw nie został w pełni wykonany. Takie spółdzielnie jak Libertów, Majkowiec, Jakubowice i Waganowice, dużo wysiłku i nakładów włożyły w uprawę warzyw np. niektóre nasiona, ze względu na fatalną pogodę, były wysiewane aż trzy razy. Ale wysiłek ten opłacił się, gdyż uzyskano b. wysokie dochody. Spółdzielnie obecnie przygotowują się do walnych zebrań, na których dokona się ostatecznych rozliczeń i omówi plany dalszego rozwoju spółdzielczości na rok przyszły. (nik)

„LAJKONIK” Wylosowano następujące liczby: 35, 26, 44, 3, 12 dodatkowa: 18.

# ZE SWIATA

## Nowe poważne ostrzeżenie ChRL

PEKIN. 15 bm. amerykański okręt wojenny naruszył wody terytorialne ChRL w rejonie prowincji Fukien. W związku z tym przedstawiciel min. spraw zagranicznych ChRL złożył nowe poważne ostrzeżenie.

## Znaleziono szczątki samolotu brazylijskiego

RIO DE JANEIRO. Samoloty poszukiwawcze dostrzegły w sobotę w dżungli nad Amazonką szczątki brazylijskiego samolotu pasażerskiego, który zginął w piątek z 50 osobami na pokładzie. Na razie nie wiadomo, czy ktoś się uratował.

## Nowe aresztowania komunistów w Indii

DELHI. Jak donosi dziennik „Times of India”, policja indyjska w stanie Bihar aresztowała 12 działaczy komunistycznych. Między aresztowanymi znajduje się również b. poseł do stanowego zgromadzenia ustawodawczego M. Singh.

## Medal honorowy Paryża dla „Centromoru”

PARYŻ. „Za najlepszą i najoryginalniejszą wystawę” odznać zarząd miejski Paryża specjalnym medalem honorowym stoisko „Centromoru” w dorocznym międzynarodowym salonie nieograniczonego w czasie wystawców biorących udział w salonie to samo odznaczenie otrzymały obok Polski także Szwajcarija i Holandia. Wyodrębnienie jest więc wyjątkowej wagi.

## Dodatkowe dodatki na zbrojenia w NRF

BONN. Komisja budżetowa zbadaniem budżetu Bundestagu stwierdziła ostatecznie do budżetu na rok 1962 dodatkowe sumy na wydatki zbrojeniowe w wysokości 1,300 milionów marek.

## Nowy ambasador ChRL w Moskwie

MOSKWA. Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Pan Cili wręczył w sobotę listy uwierzytelniające przewodniczącemu Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniewowi.

## T. Matysiak ambasadorem PRL w Algierii

ALGER. W dniu 15 bm. ambasador PRL w Algierii, Tadeusz Matysiak, złożył listy uwierzytelniające premierowi rządu Algierii, Abdelkadirowi Ben Belli.

## Dyrektor włoskiej firmy „Rive” zadwołony z rozmów handlowych w Moskwie

MOSKWA. Dyrektor generalny włoskiej firmy „Rive” specjalizującej się m. in. w budowie obrabiarek do produkcji łożysk tocznych, Pietro Bertaglione, zakończył wstępne rozmowy handlowe z przedstawicielami radzieckich central handlu zagranicznego. W oświadczeniu dla prasy stwierdził on, iż „jeśli rokowania toczyć się będą nadal w tym samym duchu, to wymiana handlowa między ZSRR a „Rive” w ciągu najbliższego roku znacznie wzrośnie.

## Manolis Glezos zwolniony z więzienia

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Aten, że w dniu 15 grudnia grecki bohater narodowy, Manolis Glezos, został dekretami królewskimi zwolniony przedterminowo z więzienia ateńskiego „Ave-rof”. M. Glezos miał jeszcze przebywać w więzieniu około roku.

## Serdecznie witano gości z Polski

# Delegacja Wojska Polskiego w Kantemirowskiej Dywizji Pancerniej

MOSKWA (PAP) W sobotę 15 bm. delegacja Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej, generałem broni Marianem Spychalskim na czele odwiedziła Kantemirowską Dywizję Pancerną, która między innymi walczyła na ziemiach polskich o wyzwolenie Rzeszowa, Krakowa i Wrocławia. Delegacji Wojska Polskiego, która przybyła do dywizji w towarzystwie dowódcy moskiewskiego Okręgu Wojskowego, marszałka N. Krylowa, zgotowano bardzo serdeczne powitanie. Goście zwiedzili urządzenia i bazę szkoleniową dywizji, halę koszarową, stołówkę żołnierską i inne obiekty oraz byli obecni na pokazie ćwiczeń.

Następnie w domu oficera odbyło się spotkanie delegacji.

Wojska Polskiego z żołnierzami, podoficerami i oficerami Dywizji Kantemirowskiej. Na spotkanie przybył minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski. Podczas spotkania odbył się wiec, na którym przemawiali p.o. dowódca dywizji, przedstawiciele oficerów i żołnierzy. Przemówienie wygłosił również wice-minister obrony narodowej PRL, generał dywizji Wojciech Jaruzelski.

Po części oficjalnym spotkaniu odbyło się wręczenie symbolicznych upominków. Generał broni Marian Spychalski przekazał Dywizji Kantemirowskiej zmniejszoną kopię sztandaru bojowego Wojska Polskiego. Odczytano również fragmenty przekazanych dywizji listów od organizacji partyjnych i władz administracyjnych Rzeszowa, Krakowa i Wrocławia. Wręczono także upominki od I Dywizji Wojska Polskiego oraz jednej z dywizji pancernych. Wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy Dywizji Kantemirowskiej otrzymało odznaki Dywizji Kościuszkowskiej, odznaki wzorowego żołnierza i kół młodzieży wojskowej.

Wśród udekorowanych znalazło się wielu podoficerów i oficerów, którzy brali udział w walkach na ziemiach polskich. Na zakończenie spotkania odbył się koncert amatorskiego zespołu pieśni i tańca Dywizji Kantemirowskiej. Po koncercie zrobiono wspólne, pamiątkowe zdjęcie delegacji Wojska Polskiego wraz z ministrem obrony ZSRR, marszałkiem R. Malinowskim oraz oficerami, podoficerami i żołnierzami Kantemirowskiej Dywizji Pancerniej.

## Tym razem... podatek dochodowy

NOWY JORK (PAP) Mimo że odbywający się w Waszyngtonie proces przeciwko KP USA odroczony został do 17 bm., władze amerykańskie nie tracą czasu, a aby uświetnić tydzień praw człowieka. Sąd stanowy Nowego Jorku zażądał od Komunistycznej Partii USA i trzech jej czołowych działaczy, aby w ciągu najbliższych dni wpłacili 5 mln dolarów tytułem... podatku dochodowego oraz zaległych kar za zwiększenie i procentów. Fantastyczną tę sumę obliczono na nieznanych podstawach za okres ostatnich 11 lat. Działacze KP USA oświadczyli, iż partia nie może i nie będzie płacić podatku dochodowego, ponieważ nie jest korporacją obliczoną na zysk i z tego tytułu nie podlega ustawom podatkowym, podobnie jak inne tego rodzaju organizacje w USA.

## Zmarł Charles Laughton

NOWY JORK (PAP). — W niedzielę 15 bm. zmarł w Hollywood na raka w wieku lat 63 słynny brytyjski aktor Charles Laughton. Zdobył on światową sławę dzięki swym wspaniałym kreacjom w tytułowych rolach w filmach „Dzwonnik z Notre Dame” i „Henryk VIII”. Przez prawie 40 lat Laughton był jednym z największych aktorów charakterystycznych naszych czasów. W roku 1933 otrzymał nagrodę Oscara za rolę Henryka VIII. Był on swego czasu najlepiej zarabiającym aktorem filmowym w Stanach Zjednoczonych, gdzie mieszkał przez większość czasu swego życia. Laughton występował także na prawie wszystkich wielkich scenach Europy i Ameryki.



# Reżim Salazara rozbudował aparat policyjny na wzór Gestapo

PARYŻ (PAP)

W podparyskiej miejscowości Puteaux rozpoczęła się w sobotę zachodnioeuropejska konferencja w sprawie amnestii dla więźniów politycznych i dla przebywających na emigracji obywateli portugalskich. Wśród ponad 200 uczestników konferencji znajdują się przedstawiciele W. Brytanii, Francji, Włoch, Szwajcarii, Belgii i Holandii.

Na sobotnim posiedzeniu odczytano listy nadesłane pod adresem konferencji przez liczne organizacje i działaczy społecznych z wielu krajów.

Mówcy zabierający głos na konferencji stwierdzili, że ostatecznie w Portugalii wzmożły się represje przeciwko siłom patriotycznym. Tylko w pierwszych ośmiu miesiącach bieżącego roku wtrącono do więzień 5 tysięcy osób. Reżim Salazara rozbudował potężny aparat policyjny na

# Podpisanie konwencji turystycznej między Polską a NRD

BERLIN (PAP)

Z dniem 1 stycznia 1963 r. wchodzi w życie dodatkowa umowa o wymianie turystycznej między Polską a NRD, mianowicie tzw. konwencja turystyczna, przewidująca wyjazdy weekendowe dla turystów z obu krajów. Umowę podpisali w sobotę w Berlinie przedstawiciele „Orbisu” i „Deutsches Reisebüro”. Dla NRD jest to pierwsza tego typu umowa, zaś dla nas druga, po konwencji turystycznej z Czechosłowacją.

Jak dowiaduje się berliński korespondent PAP, red. E. Guz z rozmowy z przedstawicielem Orbisu dyr. K. Argasińskim, turystom polskim udostępnione zostaną trzy okręgi (województwa) w NRD: przejście graniczne w Zgorzelcu prowadzić będzie do okręgu drezdeńskiego i Cottbus, a przez nowe otwarte przejście graniczne Kołbaskowo koło Szczecina, turyści będą mogli udawać się do okręgu Neubrandenburg.

Konwencja turystyczna przewiduje, że turyści będą mogli przekraczać granicę w każdy piątek od godz. 24 z tym, że powrót powinien nastąpić w poniedziałek do godz. 12 w południe. Turyści polscy wyjeżdżać będą na podstawie tzw. wkładki paszportowych wydawanych przez wojewódzkie komendy MO. Dla polskich turystów głównymi punktami recepcyjnymi Orbisu będą oddziały we Wrocławiu i Szczecinie.

# Rusk i McNamara opuścili Paryż

PARYŻ (PAP)

Amerykański sekretarz obrony Robert McNamara opuścił w sobotę wieczorem Paryż udając się w drogę powrotną do USA po zakończeniu trzydniowej konferencji rady NATO. Przed rozpoczęciem konferencji McNamara przeprowadził w Londynie rozmowy z brytyjskim ministrem obrony Thorneycroftem na temat projektu rakiety „Skybolt”.

W niedzielę rano z Paryża do Waszyngtonu odleciał sekretarz stanu USA, Dean Rusk, który również uczestniczył w sesji rady NATO. W sobotę wieczorem Rusk spotkał się z ministrem spraw zagranicznych NRF Schroeederem. Jak informuje agencja France Presse, tematem rozmowy była sprawa zwiększenia liczebności sił zbrojnych NRF.

Między Łabą i Wezerą patrolują czolgi. Bundeswehry oznaczone tak dobrze nam nieznane, znanymi białymi krzyżami. Trwała bezustannie manewry pancernych oddziałów Bundeswehry. A tymczasem ku ogólnemu zdziwieniu dowództwo wojsk pancernych odrodzonego Wehrmachtu ogłasza oficjalny komunikat — że czolgi patrolują tereny położone między obu rzekami w ramach pogotowia przeciwpowodziowego. Można i w ten sposób redagować komunikaty, w które zapewne nie uwierzy nawet czytelnik zachodniemieckiej prasy. Co mają wspólnego czolgi z powodzią? Poostanie zapewne tajemnicą sztabowców Bundeswehry. CAF

# „Przełaz” — felietony

50 numer „Przełazu Kulturalnego”, to felietony — felietony, felietony. Np. felieton Putramenta o „Zmierzchu bufonów”, Kosińskiego felieton archeologiczny, Lema — technologiczny, Tomaszewskiego — sportowy. Najciekawsze jest w tym numerze sprawozdanie Jerzego Koeniaga z przedstawienia „Słowa o Jakubie Szeli” Jasińskiego w Teatrze Narodowym w Warszawie w reżyserii Dejmki, ze scenografią Stopki. Cytat: „Sprawa Szeli, wielki, nabrzmiały wielokompleksami problem chłopstwa w historii narodowej, wprowadzony (został) wreszcie od frontu w mury teatru noszącego w nazwie słowo „Narodowy”. Wydarzenie przeciw historii”.

Rada Ministrów nadała kierownictwu gospodarstwa szerokie uprawnienia do podejmowania decyzji produkcyjnych. Niestety zbyt często czynione są próby ingerencji ze strony osób postronnych, które — jak się okazuje z dalszej wypowiedzi ministra — nie są odpowiedzialne za profil produkcyjny gospodarstwa rolnego, a narzucają mu swoje „widzimisie”.

# Ciekawa polemika

W 51 numerze bardzo interesującego wojskowego magazynu ilustrowanego — „Żołnierz Polski”, wydrukowany został list polemiczny ppłk dr Zygmunta Boneckiego, który polemizując z dotychczasowymi publikacjami książkowymi i prasowymi stwierdza, że pierwsze zwycięstwo powiatowej kampanii wrześniowej odniesione zostało

# Armstrong w Zakopanem

Marta Miklaszewska w 50 numerze „Nowej Kultury” w reportażu pt. „Zbójnicy pod Armstrongem” mówi o kłopotach zakopiańskiej Rady Narodowej, która zabierając im grunt pod budowę szpitala, musi dopilnować inwestycji, gospodarki lokalowej i kultury. W każdym bądź razie 40-osobowy zespół regionalny góralski, nie ma właściwego lokalu, o budowie Domu Kultury mowy nie ma — co nie napawa optymizmem. Zakopanemu potrzebny z pewnością ktoś taki, jak Witkiewicz, który gorącą akcją społecznikowską i wielkim talentem potrafił usunąć olbrzymie przeszkody w rozwoju zakopiańskiego życia kulturalnego.

# Olę. Jedrz.

# RUMUŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Jassy — kolebka rumuńskiej kultury. Z dnia na dzień miasto to zmienia swoje oblicze. Obecnie oddano do użytku nowe, nowoczesne bloki mieszkalne, szkolę wyposażoną w niezbędne pomoce naukowe, dom kultury i inne obiekty socjalne. Na zdjęciu: nowe osiedle mieszkaniowe w Jassach. CAF

## Nasz komentarz

# Nieustępliwi

SKRÓT NATO stał się synonimem agresji. Ale też pod jego firmą powstało już tyle „idei” agresywnych ze stworzeniem uderzeniowej siły atomowej w zachodniej Europie właśnie, że kojarzenie pojęcia agresji z Atlantykim Paktem, narzuca się samo. Może na skutek zmiany się wiele, do atlantyckiego grona nie dołącza. Trudno się temu dziwić, skoro nad założeniami strategii pracują generalnie zachodniomiejscy, nad decyzjami politycznymi ciąży upór i nieustępliwość zachodniomiejskich polityków. Tak było i obecnie, gdy w Paryżu obradowała doroczna sesja rady NATO. Były podobno głosy — mówić na temat miał belgijski minister spraw zagranicznych Spaak — aby zrewiduować dotychczasową strategię NATO i dostosować zgrupowanie atlantyckie do możliwości odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Ale głos Spaaka nie dotarł do publicznej wiadomości. Sesja NATO toczyła się za drzwiami zamkniętymi. O jej przebiegu docierało do prasy tylko tyle, ile chciano podać przez rzeczników prasowych. Przemówienie Spaaka nie znalazło łaski w oczach atlantyckich cenzorów. Cała debata zresztą obracała się wokół tematu sprzecznego z wystąpieniem Spaaka. Chodziło przecież głównie o rodzaj formacji atomowej, w jaką — zgodnie z życzeniem przede wszystkim NRF — miałyby być w przyszłości wyposażona armia NATO.

ci, bo poza NRF, nie zgodził się na to ani Francja, która marzy o sile samodzielnej, ani W. Brytania, bo postawiona była to w jednym rzędzie obok państw europejskich, nad którymi zawsze jeszcze chce utrzymać przewagę. Dla USA wreszcie taka koncepcja okazała się niezbyt przykowna. Bo Stany Zjednoczone już się pogodziły z myślą, że trzeba się będzie podzielić swym potencjałem atomowym z sojusznikami europejskimi, ale chcą dla siebie zarezerwować prawo decyzji o jego użyciu. Ślad np. Rusk wyszedł z propozycją utworzenia wielostronnej atomowej siły morskiej, która by oddana została do dyspozycji państw NATO. W gruncie, decydującym o zastosowaniu tej siły, zasiadałyby także Stany Zjednoczone, jedni mówią z prawem weta, inni, że z gwarancjami, które wyeliminowałyby każdą nieprzemysłaną decyzję. Obok zastrzeżeń, jakie wywołuje już wyżej omawiana propozycja, przy koncepcji Ruska pojawiały się także inne. Mówił Rusk, że Stany Zjednoczone oddadzą NATO atomowe łodzie podwodne z raketami „Polaris”, ale za nie trzeba będzie zapłacić i to słońce. Podobno — podają dzienniki — jedna łódź atomowa kosztuje 125 milionów dolarów. Aby taka siła morska miała jakąkolwiek wartość, musiałyby się składać co najmniej z kilku podwodnych łodzi atomowych. A to już sięga granicy miliarda dolarów, którego wydatek europejscy sojusznicy USA nie mają ucale ochoty.

I tak to debatowano w Paryżu nad tym, jak zbliżyć do NATO broń atomową, na co czeka tylko Bundeswehra. Jak na razie żadne postanowienie nie zostało podjęte. Ale sam fakt, że nad tym dyskusowano, a nie nad sposobami złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych świadczy, że atlantyccy politycy są nadal nieustępliwi.

JAN PELCZARSKI

### CIKAWOSTKI FILMOWE

Młoda aktorka francuska Marie-France Pizier, którą poznamy we francuskiej noweli międzynarodowego filmu „Miłość dwudziestolatków” podpisała ostatnio kontrakt z producentem amerykańskim. CAF

Dnia 14 grudnia 1962 r. zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy na stacji kolejowej Czarna pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych Nr 9

## MIECZYŚLAW BERETA JULIAN KONIECZNY

Cześć Ich pamięci!

ZARZĄD P. R. K. Nr 9 KIEROWNICTWO G. K. B. KRAKÓW, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA

W dniu 15 grudnia 1962 r. zmarł w Brzesku w wieku 85 lat

## kol. WŁADYSŁAW STOHANDEL

emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej, odznaczony Złotą Odznaką Z. N. P.

W Zmarłym tracimy serdecznego Kolegę i Przyjaciela, długoletniego członka Z. N. P.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU POWIATOWEGO Z. N. P. W BRZESKU

# PRZEGLĄD CZASOPISM

## Tygodnikowe pokłosie Zjazdu ZLP

Nr 50 „Życia Literackiego” drukuje obszernie fragmenty referatu programowego Ryszarda Matuszewskiego, który przemawiał na ostatnim Zjeździe Pisarzy Polskich. Referat ten przedrukowała również w fragmentach „Nowa Kultura”. Ograniczając na razie cytaty z referatu Matuszewskiego do spraw czysto faktograficznych, szczerze, że dyskusja pojazdowa z wielością przyniosła wiele ciekawych sformułowań. Interesujący jest wzrost tłumaczeń literatury polskiej w ostatniej szóstce lat na Zachodzie. I tak: W USA w latach 1950 — 1955 przetłumaczono sześć polskich książek, w latach 1956 — 61 — osiem książek. W analogicznych latach tłumaczyli polski — sześć — czternaście. Francja siedem — siedemnaście. Izrael trzy — dwadzieścia trzy. NRF sześć — trzydzieści sześć. Najwięcej tłumaczył w polskiej literatury miał w ostatnim szesnastoleciu Związek Radziecki — 398 pozycji, Czechosłowacja — 353, NRD — 172.

przez polskiego pilota por. Gnyśia w parę minut przed godziną 5.30 dnia 1 września 1939 roku nad wsią Zurada, położoną 3 km w kierunku południowym od Olkusza. W ten sposób relacja naocznych świadków — właśnie ppłk Boneckiego — przesuwano ten moment pierwszego polskiego zwycięstwa lotniczego; dotychczas uważano, że pierwszy niemiecki samolot został stracony 1 września o godz. 7 rano na południe od Ciechanowa przez pilota polskiego Aleksandra Gabszewicza.

## „Niemy w Afganistanie”

Pięty odcinek reportażu afgańskiego Krzysztofa Kąkolwskiego („Świat” nr 50) zwraca naszą uwagę na penetrację niemiecką w Afganistanie, która już przed wojną miała nie być jakieś „tradycje”. Hitlerowcy penetrowali tam teren dla organizacji dywersyjnej antyradzieckiej i antyangielskiej. Przypadkowo „napotkana” przez reportera mapa, pokazuje w niesprawdzonej układzie, a co najważniejsze — w układzie niefaktycznym, granice Polski współczesnej. Specjaliści niemieccy stanowią w tym kraju zresztą również siłę polityczną. Ale i nasi specjaliści nie powinni chyba w tej sytuacji zasypiać grzeszek w popiele.

## „Zboże nasze zboże”

— to tytuł wywiadu przeprowadzonego przez Józefa Śmietana dla 50 numeru „Polityki” z ministrem rolnictwa, tow. Mieczysławem Jagielskim. Kilka cytatów:

„Dostawy pasz treściwych zwiększone zostaną (w bieżącym sezonie produkcji rolnej) — przyp. O. J.) o 700 tys. ton i wyniosą łącznie 2.200 tys. ton. W tym sprzedajemy wsi 261 tys. ton makucho i 30,5 tys. ton mączki rybnej. Chłopi kontraktującej trzodzie otrzymają paszę treściwą”.

## Armstrong w Zakopanem

Marta Miklaszewska w 50 numerze „Nowej Kultury” w reportażu pt. „Zbójnicy pod Armstrongem” mówi o kłopotach zakopiańskiej Rady Narodowej, która zabierając im grunt pod budowę szpitala, musi dopilnować inwestycji, gospodarki lokalowej i kultury. W każdym bądź razie 40-osobowy zespół regionalny góralski, nie ma właściwego lokalu, o budowie Domu Kultury mowy nie ma — co nie napawa optymizmem. Zakopanemu potrzebny z pewnością ktoś taki, jak Witkiewicz, który gorącą akcją społecznikowską i wielkim talentem potrafił usunąć olbrzymie przeszkody w rozwoju zakopiańskiego życia kulturalnego.

## Olę. Jedrz.

## RUMUŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Jassy — kolebka rumuńskiej kultury. Z dnia na dzień miasto to zmienia swoje oblicze. Obecnie oddano do użytku nowe, nowoczesne bloki mieszkalne, szkolę wyposażoną w niezbędne pomoce naukowe, dom kultury i inne obiekty socjalne. Na zdjęciu: nowe osiedle mieszkaniowe w Jassach. CAF



# Jeśli jest „na wet” dyrektorem...

**B**o proszę towarzyszy, zgodnie z zaleceniami KC, każdą sprawę skierowaną do nas, będziemy przekazywać do rozpatrzenia POP. Po to by członkowie partii mogli zająć własne stanowisko, by organizację aktywizować i wychowywać. Nawet jeżeli sprawa dotyczy członka partii — dyrektora.

Tak na wstępie swojej informacji powiedziała tow. Helena Pajkowska z Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej.

A chodziło właśnie o dyrektora w Instytucji.

No więc najpierw było... milczenie, ogromne skrepowanie i zażenowanie. II sekretarz POP miał wyraźny kłopot z rozpoczęciem dyskusji. Na miłe odzywano się niechęć obecnych do zabierania głosu. Dyrektor i pracownicy, pracownicy i dyrektor — ta płaszczyzna stosunków, zależności przeniosła się w sposób wyraźny również i na zebranie partyjne.

„Dlatego właśnie my mamy w tej sprawie decydując, wyciągać wnioski? Dlaczego właśnie nas wciągano do rozstrzygnięcia sprawy, tak brzydkich, własnego dyrektora” — czytało się z twarzy 12 obecnych na zebraniu członków partii.

Organizacja była niewielka. Typowo urzędnicza. Dwóch pracowników fizycznych — strażnik, portier.

— A może towarzysze dyrektor coś powie w tej sprawie...

Zainterpelowany nie krył zaskoczenia...

— Nie rozumiem właściwie, dlaczego tę sprawę tu się stawia. Co miałem powiedzieć, napisałem w oświadczeniu dla Wojewódzkiej Komisji. Nie mam nic więcej do



**Śladem naszych publikacji**

**O karczmach w Suchej i Jelesni**

W związku z „Listem do redakcji” zamieszczonym w „Gazecie” 26. IX, br. otrzymaliśmy z Wydziału Kultury Prezydium WRN wyjaśnienie.

Z wyjaśnienia tego dowiadujemy się, że obie karczmy pochodzą z XVIII wieku i należą do zbitych unikatów jako cenne okazy budownictwa drewnianego. Ten punkt wyjaśnienia nie wprowadza nic nowego, bowiem w naszej publikacji cytujemy głosy przed niepowtarzalnością owych zbitych. Interesuje nas natomiast ta część wyjaśnienia, która dotyczy zagospodarowania i użytkowania po remoncie i zabezpieczeniu owych obiektów.

Wydział Kultury informuje, że konserwator wojewódzki wykazał dużą troskę w poszukiwaniu instytucji, która obiekty przejmie i celowo zaadaptuje na cele turystyczno-kulturalne.

Karczma w Jelesni przejęła PTTK — będzie tu stacją turystyczną, Zwłoka w ukończeniu remontów wynika z początków z przedłużenia się wypracowania programu adaptacji zgodnie z przeznaczeniem, a następnie znowu przez trudności nowego inwestora Prezydium PRN w Zywcu i Zarząd Oddziału PTTK. Z funduszy konserwatorskich przeznaczono dodatkowe kredyty w wysokości 180 tys. zł do dyspozycji PRN w Zywcu.

Wszystko to było nam na ogół wiadome. Rzecz jednak w tym, że wyremontowana dużym nakładem zabytkowa karczma „Straszny” po prostu na Rynku w Jelesni, Straszny d'atęgo, że jest pusta. Niezagospodarowana i właściwie niezabezpieczona. Stąd też nasze obawy w odniesieniu do podobnej karczmy w Suchej, która może po remoncie na być zagospodarowana przez Prezydium MRN i Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Suchej. Według zapewnienia Wydziału Kultury WRN zapewnione są dostateczne środki finansowe na całkowite remont zabytków w Suchej. Prace remontowe oraz adaptacja obiektu zakończono powinny być w 1963 roku. (1)

(pozytywna). List przewodniczącego Rady Zakładowej z tego zakładu do dyrektora. („Widzimy, że naszej koleżance dzieje się krzywda. Jest zalamana... Ma siłce na rękach i plecach... Dlaczego nie chcecie uznać jej dziecka?”). Trzeba dodać, że wszyscy tam uznawali dyrektora za jej męża. „Jakże — mieszkali przecież razem tyle lat?”

Jedną z towarzyszek wstaje i mówi: Stawiam wniosek o wykluczenie...

— Wykluczyć! — dwa głosy jeszcze.

— Ale — są i inne. „Młody, nie trzeba go niszczyć”. „Mnie wiele pomógł, wiele mu zawdzięczam. A poza tym — kobieta też nie jest tu bez winy. Gdyby nie chciała, toby dziecka przecież nie miała”. „Wystarczy nagana z ostrzeżeniem”.

I jeszcze kilka głosów. Atmosfera się zmienia, jedni ak się zmienia. Dyskusja, sprzeciwiają się. Powoli zanika problem dyrektora, zostaje sprawa towarzysza Z...

Również i postawa dyrektora zaczyna ulegać zmianie. Jest zdenerwowany, rozumie, że tu rzeczywiście podejmuje się ważną dla jego życia decyzję. Tłumaczy się...

Diugo, bardzo długo trwa zebranie partyjne w jednej z POP nowohuckiej dzielnicy...

Głosowanie... Za wnioskiem o wykluczenie — 5 głosów. Za wnioskiem o nagane z ostrzeżeniem — 6 głosów. I sekretarz POP otrzymuje upomnienie...

Jest godzina osma wieczór. Towarzysze powoli rozchodzą się...

Tak, to prawda — zgodnie ze Statutem, POP w instytucji nie ma uprawnień kontrolnych. Ale nikt nigdzie nie stwierdził, że organizacja ta nie ma obojętnej w wycoływaniu wszystkich (w tym również i dyrektora) członków partii, że nie może i nie powinna się zajmować problemem postawy etycznej-moralnej. Szczególnie w wypadku towarzyszy, zajmujących stanowiska kierownicze.

— Nie wiemy jeszcze, jak ustosunkują się do decyzji POP w sprawie dyrektora Z. Wyższe instancje. Wiemy natomiast, że organizacja partyjna mogła zapobiec, pomóc. Postawienie sprawy na zebraniu partyjnym (co było obowiązkiem sekretarza) byłoby sygnałem ostrzegawczym dla dyrektora, byłoby przypomnieniem, że organizacja, której jest członkiem ma prawo przestrzegać przed rozwianiem się dwu postaw tego samego człowieka: jednej w życiu „służbowym”, drugiej — w prywatnym. Ma prawo kontrolować czy członek partii żyje w zgodzie z zasadami etyki i moralności. Co więcej — że ma prawo, i obowiązkiem, wyciągać wnioski w stosunku do samej siebie i każdego członka organizacji partyjnej. „Nawet” jeśli jest dyrektorem...

**TADEUSZ CZUBAŁA**

I znowu milczenie. Mówią więc z kolei: kierownik Wydziału Kadr z Dyrekcji Krakowskiej oraz towarzysze z Komitetu Dzielnicy PZPR w N. Hucie... Tak, byłby dobrym dyrektorem, działał aktywnie w organizacjach społecznych... Ale jego postępowanie w życiu osobistym, poważne naruszenie norm moralności i etyki partyjnej, zmuszają do wyciągnięcia wniosków, sprawiedliwych wniosków... Wyrzucił krzywdę dwóm kobietom... Z pierwszą rozszedł się kilka lat temu... Ale — miał przecież dwoje dzieci. Ostatnio przestał nawet posyłać należności alimentacyjne (800 zł). Nie mając jeszcze rozwodu, dawał za jednego z biur projektowych. Potem — chciał zmusić ją do przerwania ciąży, wyrzucił wreszcie z mieszkania... Kiedy urodziła dziecko, dopiero po kilku miesiącach zgodził się dać mu ojcostwo. Pożyłszy od niej pieniądze... Nie oddał. Nie płacił, nawet niskich (300 zł), zaofiarowanych przez siebie alimentów... Co więcej, sfalshował zaświadczenie o wysokości swoich poborów, którego zażądał Sąd. Zarabia faktycznie miesięcznie 3.850 zł a w zaświadczeniu podpisanym przez zastępcę (I sekretarza POP) wymienił sumę 2700 zł...

I znowu milczenie. Ale nie! Zabiera głos dyrektor. Tym razem musi już mówić. Odczytuje swoje oświadczenie złożone dla WKPP. Potem jeszcze dodaje, że „ta druga”, „chodząca” z różnymi mężczyznami przed nim. Handlowała, utrzymywała kontakty z zagranicą. A poza tym — ona nie ma pochodzenia robotniczego. Jej rodzice byli przed wojną sklepikarzami...

Coś się w tym momencie zaczyna przelamywać wśród obecnych na zebraniu.

— Moim zdaniem oświadczenie dyrektora jest wykrętne — mówi towarzysz G. — Jestem za tym, by go wykluczyć z partii.

Następnie odczytano kilka oświadczeń. M. in. opinie z zakładu pracy „tej drugiej”

Do złotych wydarzeń w ciągu tych dwóch dni należy niewątpliwie przysięga złożona wczoraj przez żołnierzy młodego rocznika z oddziałów KBW Ziemi Krakowskiej.

Na obchodzie dziesiątym koszar w Krakowie rozlega się wielokrotnie megafonami słowa: „Służbę wierność Ojczyźnie...” — odczytywane przez dowódcę jednostki i powtarzane przez szeregi młodych żołnierzy.

Przez kilka ostatnich tygodni przeszli oni swój „koszarowy chrzest” i oto świadkami tego uroczystego momentu są dosłownie tłumy cywilów-rodzin, którym dane było być świadkami składania żołnierskiej przysięgi. (MPK należą się tu słowa uznania za uruchomienie dodatkowych autobusów na trasie do koszar.)

W dalszym ciągu uroczystości głos zabrał I sekretarz KD PZPR w Podgórzu tow. J. Marzec, jeden z ojców poborowych składających przysięgę, a zarazem radny DRN Nowa Huta — Broda oraz przedstawiciel żołnierzy, którzy złożyli przysięgę. Uroczystość zakończyła defilada oddziałów.

Podobna uroczystość odbyła się w Wadowicach, gdzie



Montaż „Kollbrów” — szkielec radiolodobornika umieszczony na wózeczku objeżdża wokół linii montażową obrabując w podzespoły.



## Sobota i niedziela w Krakowie

**Wierność — Ojczyźnie** składali przysięgę „Podhalańczyki”

**Świąteczny kiermasz** książki

Z myślą o gwiazdkowych prezentach otwarto w Domu Księgarza świąteczny kiermasz ksiązek, płyt i reprodukcji. Jak na razie klientów bardzo mało, bo impreza nie jest zareklamowana, a miejsce nie leży na ruchliwym miejskim szlaku. Kiermasz sprawia dosyć smutne wrażenie, bo wydawnictwa nie przygotowały zbyt wiele nowości na święta. Jak wiemy z referatu na Zjeździe Literatów Polskich, trudności papierowe obity się głównie na literaturze pięknej.

**Wystawa twórczości plastycznej Wojciecha Weissa**

Doc. dr Helena Blumówna i Andrzej Paulowski pracownicy zgromadzili w Muzeum Narodowym przy „Alejach” dzieła Wojciecha Weissa, obrazujące całokształt jego twórczości od Młodego Polaka do Wiosennego „Manifestu”. Wieleletni rektor krakowskiej ASP Wojciech Weiss, urodził się w r. 1875 a zmarł w 1950.

**Wystawa polskiego malarza z Paryża**

W Krzysztoforach otwarto wczoraj wystawę obrazów młodego w Paryżu Mieczysława Janikowskiego. Zawiedli się ci, którzy oczekiwali jakichś specjalnych ekstrawagancji. Obrazy są perdytne, kształty jakby od ciekria i linijki, a kolorów — niewiele.

**Autobus pospieszny — na starej trasie**

Od niedzieli autobus pospieszny do Nowej Huty wrócił na swoją dawną trasę przez Rynek. Ustanowiono też nowy przystanek przy Zakładach Młynarskich „Wieżysta”.

Może na przystanku tym będą wysiadali wszyscy ci, którzy dotychczas korzystając z uprzywilejowania kierowców, wysiadali „po drodze”, tam, gdzie im było wygodnie, znaczenie opóźniając czas jazdy?!

(am)

Na mównicy WuWu. Dziwna rzecz, ale od razu uspokajam się, gdy na niego patrzę. Przypominam sobie trzech rok studiów. WuWu był wtedy docentem i wykladał nam fizjopatologię. Święte wykłady, ogromnie ułatwiał nam przygotowanie się do egzaminów. Pamiętam jak pewien student zapytał go o zastosowanie cybernetyki w medycynie. WuWu, wcale nie spieszony, odparł, że cybernetyka jest pseudonauką niegodną naszego zainteresowania. Opowiedział na ten temat parę dowcipów z „Krokodyla”. Uśmieśliśmy się i koniec. A dziś WuWu jest u nas głównym specem od cybernetyki.

WuWu bardzo surowym akademickim tonem przedstawia wielki dorobek swojego dzieła. Wymienia nazwiska pracowników, którzy szczególnie się wyróżnili. Naturalnie między innymi i nazwisko Borysa. On jest rzeczywiście bardzo rozgarnięty, ten mój był przyjaciel. WuWu mówi o rozprawach swoich pisklątek. To jego ulubiony konik. Następnie znowu bardzo akademickim stylem zaczyna wychwalać naszego szefa. Ze pod jego osobistym kierownictwem dzisiaj nasz zdążył ku przyswieszczeniu nam wszystkim celowi. I wreszcie nadmieniam coś nieścisłe o mnie.

— Towarzysze, wszyscy pracownicy naszego dzieła jasno ów cel pojmują, i są przeświadczeni o słuszności drogi, którą nas do niego prowadzi. W związku z tym, chciałbym wspomnieć o niektórych młodych i bardzo — podkreślam — bardzo zdolnych naukowcach, którzy niewielkimi hojnością koncepcjom, wyobraźli sobie, iż są nowatorami. Rozmyślnie czy nierozmyślnie, podważają jednak kierunki naszego programu i sami również zbaczają z jedynie prawdziwej drogi naukowej.

Schodzą z mównicy i siada na swoim miejscu w prezydium. Ścisła goda jakiejś nowo przybyłej osobistości i zakłada nogę na nogę. Obserwuje publiczność na sali. Ten i ów z wtajemniczonych uśmiecha się dyskretnie.

Dalej wszystko przebiega godnie, szlachetnie i na wysokim poziomie naukowym. Przemawiają różni ludzie. Od czasu do czasu głośno śmieją — demonstruje się diapozytywy i krótkometrażówki. Chwilami na sali podnosi się gwar. Nie orientuję się, z jakiego powodu,

**Więści rolnicze**

**AKCJA „2 x 100”**

Pod takim kryptonimem spółdzielczość woj. olsztyńskiego prowadzi akcję, aby do końca br. wybudować sto nowych sklepów, a w stu in. dokonać modernizacji. Jak obliczono, akcja zostanie wykonana a nadwyżka, a olsztyński WZGS planuje już powtórzenie akcji także w 1963 r. A może by tak — także w Krakowskim?

**„NASŁADOWNICTWO DOZWOLONE”**

Pod tym tytułem biuletyn informacyjny Centrali Rolniczej Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska” podaje następującą wiadomość: „Na dość oryginalny i chyba ciekawy sposób zabezpieczenia środków trwałych i poltraw, będących w posiadaniu GS w Nisku wpadł jej prezes S. Jankowski. Poza normalną inwentaryzacją i zapisaniem do ksiąg — co kosztowniejsze przedmioty i sprzęt są fotografowane, a zdjęcia dołączają się do akt”.

**KAWA NA WSI KOSZALIŃSKIEJ**

Podjęta przez Związek Młodzieży Wlejskiej akcja organizowania klubów — kawiarni na wsi koszański, przy pomocy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, rozwija się pomyślnie. Otworzono już 37 kawiarni.

**STRAŻACY XIX WIEKU?**

W materiałach opracowanych na marcową sesję WRN w br. m. in. czytamy: „Wiele do życia pozostał stan łączności telegraficznej, czego dowodem jest fakt, że na 1.238 ochotniczych straży pożarnych w województwie 373 nie posiada w ogóle łączności przewodowej, a tylko 500 OSP posiada łączność przez całą dobę. Brak połączeń telegraficznych powoduje, że straż pożarna wyjeżdża często do gaszenia pożaru dopiero wtedy, jak zauważy dym czy też łunę”. I polegał tu na... sztybelku straż!

**RADY PRAKTYCZNE**

W jednym z podzemników wyciął liści herbaty po zużyciu esencji, lepiej dodawać je do ziemi w doniczkach. Są one dobrym nawozem, a latem — dodatkowo — dłużej utrzymują wilgoć”.

**W Łódzkiej Domu Kultury** odbywa się obecnie V Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Głuchych. Biorą w nim udział zespoły taneczne głuchych z Łodzi, Bielska-Białej, Zakopanego, Wrocławia i Poznania oraz zespoły pantomimiczne z Olsztyna i Wrocławia. Na zdjęciu: „Pantomima Głuchych” z Olsztyna.

CAF — fot. Rozmysłowicz

**W Łódzkiej Domu Kultury** odbywa się obecnie V Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Głuchych. Biorą w nim udział zespoły taneczne głuchych z Łodzi, Bielska-Białej, Zakopanego, Wrocławia i Poznania oraz zespoły pantomimiczne z Olsztyna i Wrocławia. Na zdjęciu: „Pantomima Głuchych” z Olsztyna.

CAF — fot. Rozmysłowicz

**Wystawa polskiego malarza z Paryża**

W Krzysztoforach otwarto wczoraj wystawę obrazów młodego w Paryżu Mieczysława Janikowskiego. Zawiedli się ci, którzy oczekiwali jakichś specjalnych ekstrawagancji. Obrazy są perdytne, kształty jakby od ciekria i linijki, a kolorów — niewiele.



**CO, GDZIE, KIEDY?**

**Grudzień 17** **Poniedziałek** **Floriada**

**TEATRY**

**ROZMAITOSCI:** „Zemsta” — 12; **RAPSODYCZNY:** „Prawdziwa historia zdobycia Meksyku” — 11; **MUZyczny:** „M. Słowackiego”; „Don Kichot” (zamkn.) — 18.

Może na przystanku tym będą wysiadali wszyscy ci, którzy dotychczas korzystając z uprzywilejowania kierowców, wysiadali „po drodze”, tam, gdzie im było wygodnie, znaczenie opóźniając czas jazdy?!

(am)

**DIŻURY**

**CHIRURGICZNY:** Wrocławska 5; **INTERNECZNY:** Kopernika 5; **ORTOPEDYCZNY:** Kopernika 23; **OKULISTYCZNY:** Kopernika 17; **NEUROLOGICZNY:** Botaniczna 3.

**KINA**

**APTEKI**

**RADIO**

Godz. 17.35: Skrzynka Interwencji. 17.45: Dzień. 17.55: Przegląd czasopism krak. 18.05: Pieśni M. Karłowicza śpiewa J. Romaniśka. 18.17: Utwory fort. gra Teresa Garbulińska. 18.35: Radio — reklama. 18.45: Aud. M. Słowackiego. „W płockim tygu”. 19.00: Wład. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 19.50: Popul. — piosenki śpiewa M. Lanza. 20.05: „Organizacja nauki polskiej na emigracji”. Dyskusja. 20.20: Mel. tan. 20.40: Fragm. pow. K. Kleczkowskiej pt. „Koniec powojenny”. 21.00: Z. brazijski. 21.15: 21.27: Kron. sport. 21.40: Gra Romantyczna Słodka. 22.00: Fragment „Dziennika” M. Farcuana. 22.30: Kwadrans mel. tan. 22.45: Mistrzowski wyk. dzieł muzyki klasycznej i romantycznej. 23.00: Muz. tan. 23.50: Ost. wiad.

**TELEWIZJA**

Godz. 16.45: „Maszkaron” — mag. kulturalny — transm. z Krakowa. 17.15: TV Katowice informuje... A co dalej? — o książkach dla najmłodszych. 17.45: „W kralinie sztucznych włókien” — program public. z Łodzi. 17.55: Kino krótkich filmów. 18.50: „Eureka” — magazyn popul.-naukowy. 19.20: Na półkach księgarskich. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranie. 20.00: Sprawozd. z roku hokejowego CSRS — Kanada. Transm. z Pragi. 21.00: Teatr TV: „Aktorzy” — widow. w Cypryana Kamila Norwida in. w adapt. i reżys. K. Braun. 22.20: Ost. wiad.

58

W AKSJONOW

**GWIAZDZISTY BILET**

TAJNICA (PIOTROWSKA)

**POWIEŚĆ WSPÓCZESNA**

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

### Ostatni krakowski zespół wyeliminowany

# Piłkarze zakończyli sezon

## W marcu pierwsze mecze pucharowe

### MKS Groble mistrzem SZS w koszykówce

Wczoraj piłkarze zakończyli ostatecznie tegoroczny sezon. Na pokrytych śniegiem, grząskich boiskach drużyny walczyły bardzo ambitnie o Puchar Polski. W 1/8 finału nie zanotowano większych niespodzianek. Niedzielne mecze wyłoniły tylko pięciu ćwierćfinalistów. Mecze Piasta Gliwice z Szombierkami Bytom, mimo dogrywek zakończyły się wynikiem bezbramkowym i zostanie powtórzony w dniu 3 marca. W tym samym terminie rozegrane zostaną zaległe spotkania o Puchar Polski pomiędzy Lechem Poznań i Pogonią Szczecin oraz LKS Łódź i Górnik Thorez.

W ćwierćfinałach zapewniły sobie miejsce cztery zespoły I ligi: mistrz Polski Polonia Bytom, obrońca pucharu

Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze, Ruch Chorzów oraz III-ligowa drużyna Zawiszy Bydgoszcz.

Mecze ćwierćfinałowe o Puchar Polski rozegrane zostaną 10 marca przyszłego roku. A oto zestawienie par: Polonia Bytom — Zagłębie, Piast Gliwice lub Szombierki Bytom — LKS lub Górnik Thorez, Lech Poznań lub Pogoń Szczecin — Górnik Zabrze, Ruch Chorzów — Zawisza Bydgoszcz.

A oto wyniki niedzielnych pojedynków: Ruch — Stal Rzeszów 4:2 (2:1), Polonia Bytom — Stal Kraśnik 4:3 (2:1), AKS — Zawisza Bydgoszcz 2:3 (1:1), Piast Gliwice — Szombierki 0:0, Górnik Zabrze — Slavia Ruda 5:1 (3:1), Zagłębie Sosnowiec — Legia Warszawa 2:0 (1:0).

Wczoraj piłkarze zakończyli ostatecznie tegoroczny sezon. Na pokrytych śniegiem, grząskich boiskach drużyny walczyły bardzo ambitnie o Puchar Polski. W 1/8 finału nie zanotowano większych niespodzianek. Niedzielne mecze wyłoniły tylko pięciu ćwierćfinalistów. Mecze Piasta Gliwice z Szombierkami Bytom, mimo dogrywek zakończyły się wynikiem bezbramkowym i zostanie powtórzony w dniu 3 marca. W tym samym terminie rozegrane zostaną zaległe spotkania o Puchar Polski pomiędzy Lechem Poznań i Pogonią Szczecin oraz LKS Łódź i Górnik Thorez.

W ćwierćfinałach zapewniły sobie miejsce cztery zespoły I ligi: mistrz Polski Polonia Bytom, obrońca pucharu



## Mistrzostwa brydża sportowego

W ostatnich dniach odbyły się dalsze turnieje II Mistrzostw Związków Zawodowych w brydżu sportowym. W mistrzostwach Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w konkurencji par tytuł mistrzowski zdobyła para Michalski — Zebrowski (Miejski Szpital Specj.). Drugie i trzecie miejsce zdobyły pary z DOSP — Rabka Malina — Roosner i Herman — Klimiński. W konkurencji indywidualnej mistrzem został St. Lieman, 2 — E. Prusak, 3 — W. Malina (wzruszy DOSP — Rabka). Reprezentacja DOSP — Rabka wygrała również turniej drużynowy i zdobyła pierwsze miejsce w klasyfikacji łącznej z wszystkich konkurencji.

W mistrzostwach indywidualnych Zw. Zaw. Budowlanych pierwsze miejsce zdobył Z. Falek (KPB), drugie — J. Cisał (E-ektromontaż), trzecie — F. Nosek (KPB). W turnieju drużynowym para E. Grünhauser — S. Korbiel, drugie J. Zagórska, 3. Karpinski (obie pary z Nar. Banku Pol.).

Pierwsze miejsce w konkurencji indywidualnej tytuł mistrzowski zdobył R. Krawczyk (KOBS), drugie miejsce zajął R. Napiórkowski (NBP), trzecie — E. Grünhauser (NBP). W konkurencji drużynowej zwyciężyła drużyna NBP. Puchar Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społ. za pierwsze miejsce w klasyfikacji łącznej zdobyła reprezentacja NBP.

W mistrzostwach Metalowców pierwsze miejsce w klasyfikacji łącznej podzieliły zespoły ZWPT i Kaba. Wyniki poszczególnych konkurencji: par — 1. A. Wójcik — J. Zajden (PPiDACH), 2. J. Garbacz — A. Bulażenko (FaMO), 3. A. Jezioro — T. Tunajek (WSK), indywidualnie — 1. L. Szafranski (ZWPT), 2. R. Dulicz (ZWPT), 3. A. Czekaj (Ramel Tarnów); drużynowe — 1. WSK Kraków, 2. Krak. Fabr. Aparat. Pom., 3. F-ka Kabi Kraków.

W mistrzostwach Włóknarzy pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Krakowskich Zakładów Filtrarskich. W konkurencji par wygrali A. Maj i R. Zatorski z P.S. Chełmek, przed S. Sową i M. Najbergiem z P.W. Kety. Trzecie miejsce — H. Radomski — W. Cieślak z K.Z. Futrzarskich. Mistrzem indywidualnym został M. Para z K.Z.F. wicemistrzami R. Zatorski z Chełmka, T. Bajorski z Kęt i E. Ciapała z Gumowni Trzebnina. Konkurencje drużynowe wygrała drużyna K.Z. Futrz.

## Pierwsze zawody zjazdowców w Zakopanem

Członkowie narciarzy zjazdowców rozegrali w Zakopanem pierwsze zawody — slalom specjalny na stoku Nosal. Trasa dla zawodników zjazdowców liczyła w obu przejazdach po 28 bramek.

Jeśli chodzi o naszą czołówkę, trudno po pierwszym starcie wyciągnąć jakieś konkretne wnioski. W gronie kobiet najlepiej jeździła Maria Daniel-Szatkowska, a wśród mężczyzn Bronisław Trzebunia. W konkurencji mężczyzn poziom jeździec jednak bardziej wyrównany i chyba wyższy.

Wyniki: Kobiety: 1. Daniel-Szatkowska — Wisła Gwardia 1.26,4, 2. Kurkowiak — WKN 1.27,1, 3. Wania — Wisła Gwardia 1.27,2, 4. Jarek — WKS 2.17,3, 5. Spławiska — Start 1.29,2, 6. Pustowska — Kuźnia 1.34,0.

Mężczyźni: 1. Trzebunia — Wisła Gwardia 1.19,3, 2. Dżubani — Wisła Gwardia 1.20,1, 3. Sobanski — Start 1.21,2, 4. Ryba — Start 1.23,3, 5. Gromow — Leningrad 1.23,5, 6. T. Dereszki — AZS 0,5 Kurkowiak — WKN 1.23,5.

## Slaby poziom walk Wisła - Górnik Zagorz 16:4

W spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo II ligi bokserzy Wisły pokonał wysoko Górnik Zagorz 16:4.

Wczorajsze spotkanie bokserkie nie było imprezą ciekawą. Mięskami była to impreza nawet nudna. Na 10 przewidzianych walk odbyło się jedynie 6.

Tylko jeden pojedynek Fafary z Mozdieniem nosił cechy walki bokserkiej. Na zawodnikach obu zespołów znać już oznaki zmęczenia. Wiele walk cechowało boks wolny. Zawodnicy dążyli do najszybszego zakończenia walki. Niespodzianką w dniu wczorajszym to porażka Ochmana z Kalińskim. Wykorzystał on atut w wystarczająco mu do zwycięstwa nad tej klasy bokserem co Ochman.

Oto wyniki walk od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Wisły: Ulaszowski w II rundzie poddał się Rogowski, Trybus zdobył punkty bez walki. Górak zwyciężył w III starciu przez tko Kalińskiego. Z. Bodo wygrał z Rytką w II rundzie przez tko. Fafara po dobrym pojedynku wygrał jednogłośnie na pkt. z Mozdieniem. Ochman przegrał na pkt. z Kalińskim Z., Lotrance otrzymał punkty walkowerem. Adamczyk z Górnika w ten sam sposób zdobył punkty, Hodowski też nie miał przeciwnika i zdobył dziesięć punktów w ostatniej walce Górny wygrał z Kot-

## »Figurocy« krakowscy jeszcze w powijkach

II okręgowe mistrzostwa Krakowa w jeździe figuralnej na lodzie zgromadziły tylko 17 zawodników i zawodniczek. Jest to bardzo młoda dyscyplina sportowa w Krakowie i trudno wymagać od razu wysokiego poziomu. Postępy niewątpliwie są, tylko czy nie za wolno one postępują. Prawdziwie zaczęcie figurowe obserwowaliśmy wczoraj u młodego Oprysko. W klasie III wśród chłopców zwyciężył Oprysko przed Bikiem i Prostackiem (wszyscy Olsza); wśród dziewcząt: 1. Prochal, 2. Brodaczka, 3. Jaskiewicz. W klasie II dziewczęta odbyła się tylko jazda obowiązkowa. Prowadziła Mokrzyńska (0,4 a) przed Majką (Sparta Nowa Huta).

Na skutek przedłużania się zawodów publiczność, która miała wykupione bilety wstępu na lodowisko prawie przemogła wdarła się nań i siedzący główny profesor Dregiewicz był zmuszony odwołać jazdę dowolną dziewcząt w II klasy. Tak to bywa, gdy związkowa organizacja, gdy jedynokrotnie wdziała się prawie na sekundę...

## Zapaśnicy Dalinu myślą o rewanżu

W Dębicy odbył się pierwszy finałowy turniej o mistrzostwo ligi międzyokręgowej w zapasach. Miejscowy zespół Wisłoka wygrał z WKS Bleszczy 14:2 i z Dalinem 12:2. Rewanżowy turniej odbędzie się w sobotę i w niedzielę w Myślenicach i Dalin zapowiada odniesienie pełnego sukcesu. (a)

## Dwie strony nokautu

Odznaczając się od radykalnego precyz i sprzeciwiając bezkrytycznemu hurra popatrzyć spokojnie na problem boksu.

Bezspornie pięściarstwo ma wiele zalet. Wyrabia odwagę, ćwiczy orientację, szybkość wszechstronnie — w przeciwnieństwie do wielu innych sportów — doskonali mięśnie. Preferuje inicjatywę, refleksy, silną wolę i wytrzymałość. Tego typu walory boksu mogłoby mnożyć, ale...

Są one niewspółmierne — powi-

## Podyskutowy O boksie - za i przeciw

dają przeciwnicy pięściarskiej sztuki — w stosunku do umiennych stron boksu. Więc przede wszystkim — chyba nieobliczalnie — to lekarze — wielokrotnie powtarzane uderzenia w głowę nie mogą nie pozostać bez wpływu na psychikę człowieka. Tak okłaskiwany na ringu nokaut jest przeciwnym innym jak swego rodzaju wstrząsem mózgu.

Kontrargumentacja zwolenników boksu bywa w dalszej kolejności taka. Owszem, pięściarstwo nie należy do najbardziej niebezpiecznych sportów, ale...

Właśnie „ale”... Są dyscypliny o wiele bardziej niebezpieczne. Choćby żużel, skoki narciarskie, hokej, a nawet piłka nożna, gdzie zdarzają się nader często kopnięcia przeciwnika spowodować mogą i powodują nierazki trwałe kalectwo. Porównajmy ilu ludzi poniosło śmierć w wyniku starcia na ringu, a ilu zginęło na torach motocyk-

### Obrady krakowskich turystów

## Nowe władze okręgu Górskie szlaki przyciągają

Dwudniowe obrady V okręgowej konferencji delegatów PTTK w Krakowie były przedmiotem działalności zarządu okręgowego za okres 1960-1962 r. Na terenie okręgu działają 24 oddziały zrzeszające około 30 tys. członków. Są oddziały zajmujące się głównie problematyką górską i narciarstwem (Kraków, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nowa Huta, Krośnice, Zakopane, Rabka, Zrywice) turystyką (Chrzanów, Jaworzno, Olkusz), kajakarstwem i żeglarstwem (Krośnice, Kraków, Nowy Sącz, Nowy Targ, Szczawnica, Oświęcim), tury-

## ... turystów górskich

Ponad 60 proc. polskich turystów „chodzi w góry”. Nic też dziwnego, że Komisja Turystyki Górskiej PTTK w swoich planach i uchwałach baczną uwagę zwraca na rozwój tej gałęzi turystyki. Zagadnienie jest bardzo szerokie. Na krajowej naradzie aktywności górskiej PTTK powzięto aż 73 uchwały. Wszystkie one zmierzają do ułatwienia uprawiania turystyki górskiej w Polsce. Trzeba przede wszystkim porządkować szlaki turystyczne (jest ich około 7 tys. km!), trzeba lepiej zagospodarować teren: schroniska i stacje turystyczne (ma powstać ponad 70 nowych), stałe szkółki przewodników. Turystyka ma być tania, ceny za nocleg i wyżywienie powinny być skalkulowane dla „szarego” turysty.

## Dwie porażki hokeistów KTH

KTH — Fortuna Wry 2:6 (1:3, 1:2, 0:1)

\* Rewanżowe spotkanie hokejowe o mistrzostwo II ligi pomiędzy KTH a Fortuna Wry zakończyło się ponownym zwycięstwem drużyny gości 6:2 (3:1, 2:1, 1:0).

Niesprzyjające warunki atmosferyczne (deszcz) były po części sprzymierzeńcem drużyny krakowskiej. Niezależnie od tego KTH zagrało z większym zębem. Obstawialiśmy dość długie okresy wyrównanej gry. Drużyna Fortuny zbyt pewnie rozpoczęła grę lecz... w pierwszej tercji KTH ze strzału Nowaka zdobyło prowadzenie i co gorsze nie wykorzystalo dalszych 2 stuprocentowych sytuacji. Był to przelomowy moment meczu. W ostatnich 8 minutach I tercji Fortuna po trzech obrótach zdobyła 3 bramki ze strzałów Pustelnika, Behma i Ludwiga. W drugiej tercji gra jest na ogół wyrównana. Myszor dla Fortuny uzyskał 2 bramki a dla KTH jedną bramkę zdobył Pocięcha. W trzeciej tercji padający dość silny deszcz bardzo utrudniał grę, która w tych warunkach stała się bardzo wolną, z zawodnicami obu drużyn mieli trudności z opóźnianiem walki. Ostatnią 5 bramkę dla Fortuny zdobył Myszor. Mecz sędziował pp. Przewieda z Krakowa i Łasoczyk z Katowic. (ap)

## Pięściarze Hutnika wracają bez punktów

Nie udało się wyprawa drużyny pięściarskiej Hutnika Nowa Huta do Gdańska. Krakowski zespół rozegrał tam mecz z GKS Wybrzeże, przegrywając 9:11. Pojedynek był mało emocjonujący i stał na niskim poziomie.

A oto wyniki walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy GKS Wybrzeże). Krajewski wygrał z Zalewskim, Lemańczyk zremisował z Karysiem, Kulesza wygrał w III rundzie przez poddanie przez sekundanta — Majewskiego, Kulczycki przegrał w 15 sekundzie przez k.o. z Dutczakiem, Grzegorzec (Hutnik) zwyciężył w III, Wojciechowski wygrał w III rundzie przez tko z Rosińskim, Knut zwy-

## Pogrom KTH Hokeiści KTH grają coraz gorzej

Hokeiści KTH grają coraz gorzej. W sobotę zostali oni rozgromieni przez Fortunę Wry 13:0 (4:0, 5:0, 4:0).

Mecz miał jednostronny charakter. Przewodnik tabeli, słabszy zespół dysponował dobitnie zgranymi atakami i ponosił niepodzielnie na tafl.

## Podhale zdobywa punkty w Toruniu

Drużyna hokejowa Podhala, która rozgrywa mecze w tzw. turnieju objazdowym, gościła w sobotę w Toruniu. W meczu tym Podhale pokonał Pomorzani Toruń 3:1 (2:1, 1:0, 0:0).

Bramki dla Podhala zdobyli: J. Bryniarski — 2 i Szal. Dla Pomorzani — Wierczak. Mecz na przeciętnym poziomie.

## Go jest z pucharem? Tarnowanie najbardziej wszechstronni

W Klubie ZMS „Syrena” w Tarnowie odbył się wczoraj turniej brydżowy, turniej tenisowy i szachowy. Startowały zespoły z KP ZMS: Tarnów, Brzesko, Nowy Sącz, Chrzanów, Jaworzno. Turniej zorganizowany był przez TKKFIT i KP ZMS w Tarnowie.

W tenisie stołowym pierwsze miejsce zdobyła drużyna Tarnowa — 13 pkt. przed Brzeskiem — 10 pkt. i Jaworzno 2,6 pkt.

W turnieju szachowym najlepszą drużyną okazał się zespół tarnowski — 14 pkt. przed Jaworzno 1,3 pkt. i Nowym Sączem — 12 pkt.

W brydżu parami najlepszy był zespół tarnowski — 14 pkt. przed Brzeskiem — 2 pkt. i Nowym Sączem — 1,5 pkt.

W brydżu drużynowym — 1 miejsce zajęli także tarnowianie — 8 pkt. przed Nowym Sączem 6 pkt. i Brzeskiem 4 pkt.

W konkurencji ogólnej zwyciężył Tarnów 49 pkt. przed Brzeskiem — 16 pkt. i Nowym Sączem — 9,1 pkt.

Najlepszym zawodnikiem w tenisie stołowym był Andrzej Bańkasiński z Klubu ZMS „Syrena”, a w szachach — Władysław Wisniewski z TKKF Tarnów.

W zawodach miało startować również drużyna Oświęcimia, która w zeszłym roku zdobyła puchar przedchodni TKKF. Niestety, oświecimacy z nieznanym orga-

## Sezon narciarski w »Światowidzie«

Sezon zimowy zapowiada się nieźle, ale pogoda to nie uszytko. „MT Światowid” (nr 50) sadza na cenzurowanym czynniku odpowiedzialnym za rozwój naszego narciarstwa i rzuca garść rzeczowych propozycji, zwłaszcza w zakresie masowego szkolenia. „Gdzie ongi czatowali celniczy pućiacze” — dziś będzie my jeździć na nartach, po krakowskich szlakach konwencji polsko-czechosłowackiej.

Foza tym w numerze ciekawostki z Wenecji i Londynu, drugi odcinek pasjonującej powieści „Bunt w raj”, felietony, dyskusje, informacje.

## Garbarnia powinna wygrać...

W konkurencji chłopców zwyciężył MKS Pałac Warszawa przed MKS Zielona Góra, MKS Gdynia i Balldom Katowice. (p)

## Komunikat

Automobilklub zawiadamia, że zebrania poszczególnych Kół użytkowników samochodów odbędą się w następujących terminach: dnia 17 grudnia 1962 r. (poniedziałek), „Moskwa”, dnia 18 grudnia 1962 r. (wtorek), „P-70”, dnia 19 grudnia 1962 r. (środa), „Simca”.

Wszystkie zebrania odbędą się w lokalu Automobilklubu przy Ryńku Głównym 17 I p., o godz. 19.45.

## W kilku wierszach

Przykrzy zawod sprawili siałkarze krakowscy w ostatnich spotkaniach I rundy ekstraklasy. Wawel przegrał z Chelmcem 0:3 i Gwardia Wrocław 1:3, a Korona uległa Chelmcowi 1:3 i Gwardii 2:3.

Na półmetku Wawel zajmuje 4 miejsce. Siatkarzy Wisły przegraly ze Startem Gdynia 1:3 i pokonały AZS Gdańsk 3:0 i są obecnie na 8 miejscu w tabeli.

## PIÓTKI fakty PIÓTKI

W 1964 roku Brazylijski Związek Piłki Nożnej będzie obchodził jubileusz — 50-lecie swego istnienia. Z tej okazji Brazylijczycy mają zamiar zorganizować „Małe mistrzostwa świata” i zaprosić do Rio de Janeiro co najmniej 10 najlepszych drużyn piłkarskich z całego świata. Jeśli impreza ta dojdzie do skutku będziemy z uwagą śledzić na pewno interesujący turniej.

## W stolicy ZSSR istnieje jedyny na świecie gigantyczny basen kąpielowy (odkryty) czynny przez 12 miesięcy w roku, „Moskwa” — tak nazwano się pływalnia — dysponuje podgrzewaną wodą, co pozwala na korzystanie z kąpeli podczas najchłodniejszych mrozów. Szatanie znajdują się niemal pod basenem. Tak więc do wody wchodzi się bezpośrednio z ogrzanego pomieszczenia.

## Do najbardziej usportowionych rodzin należą w ZSSR (a może również na świecie?) stołnicy lekkoatletki — Irina i Tamara Press. Obie są rekordzistkami świata i zdobywały medale olimpijskie. Obok nich należy jeszcze wspomnieć o radzieckich hokeistach: Borys i Eugeniusz Maforowie, to również bracia. Obaj wielokrotnie reprezentowali barwy narodowe.

## Pingpongści Wandy — niepokonani

Na półmetku II ligi tenisa stołowego Wanda Nowa Huta uświadomiła się na czele tabeli nie ponosząc żadnej porażki. W ostatnich spotkaniach wygrała w sobotę ze swym najgroźniejszym rywalem Stalą Mfielec 6:2 zdobywając punkty przez Weislo, Kursę i Marcowskiego po 2. Wczorajszy mecz ze Stalą Stalowa Wola nie doszedł do skutku. „Stalowcy” spóźnili się o dwie godziny i siedzia zaliczył w.o. na rzecz Wandy.

Sukcesy drużyny nowohuckiej cieszą kibiców krakowskich, może zwyczaj doczekali się w Krakowie... I ligi.

## Komunikat „Totka”

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: żużel (7), piłka ręczna (63), rugby (47), skok w dal (34), speedchocmanow (26), zapasy (47) oraz dyscyplina dodatkowa hokej na trawie (10).

## „GAZETA KRAKOWSKA”. ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1 skr. poczt. 556. ADRES WYDAWNIWA: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE PIS „PRASA”, Kraków, ul. Wielopole 1, III p. tel. 556-62. Telefon redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 8 do 2 w nocy — nr tel. 235-66 łączący z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: redaktor naczelny i sekretariat — 299-85, z-ca redaktora naczelnego — 53-15, sekretariat ogólnowydawniczy 246-87, dział kultury, oświaty, nauki — 555-06; dział łączności z czytelnikami (listów) — 56-23; dział informacji — 56-23; dział sportowy — 295-95; dział partyny — 240-67; dział Żywiec, Marchlewskiego 1, tel. 29-21; Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 226; Olkusz, Marchlewskiego 1, tel. 57; NIEZAMAWIANYCH REKOPISOW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna na 12,50 zł, kwartalna 37,50 zł, półroczna 75,00 zł, roczna 150,00 zł. OGŁOSZENIA PRZYJMUA: BIURO OGŁOSZENI I REKLAM — Kraków, ul. Wielopole 1, I piętro, tel. 553-46, oraz ODZIAŁY: Tarnów, Krakowska 12, tel. 850; Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 10, tel. 510; Chrzanów Al. Lenina 53, tel. 859; Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPiK), tel. 417-50.

Mimo tych różnorodnych i bardzo ostrych ataków boks nie tylko, że nie podupadł, ale wręcz przeciwnie okrzepł, rowinął się i stanowi dziś dużej miary zjawisko w sporcie światowym.